

Z cichej bohaterki STAŁA SIĘ GWIAZDĄ

– Nie spodziewałam się takiego rozgłosu na całą Polskę. Myślałam, że skończy się na lubińskim portalu i radiu. A teraz wszystkie ogólnopolskie media chcą ze mną rozmawiać – uśmiecha się 14-letnia Weronika Szuszkiewicz.

» STR. 3



Fot. Marta Czachórska

PIJANA MATKA „opiekowała” się dzieckiem

Miała ponad dwa promile alkoholu w organizmie, gdy „opiekowała” się swoim pięcioletnim synkiem. Na ulicy Niepodległości policja zatrzymała 25-latkę i towarzyszącego jej 26-letniego mężczyznę, który również był pijany. Kobieta pchała wózek ze swoim płaczącym dzieckiem.

» STR. 7



Fot. Marta Czachórska

W SZKOLE JAK W KOPALNI

Stworzyli fragment kopalni na powierzchni. W Zespole Szkół nr 1 powstała sztolnia, w której będą się kształcić uczniowie technikum, czyli przyszli górnicy.

» STR. 5



Fot. Marcelina Falkiewicz

Za darmo pomogą KAŻDEJ RODZINIE

Może się do niej zgłosić każdy, kto ma problem, który dotyczy rodziny. W Lubinie powstała Specjalistyczna Poradnia Rodzinna im. św. Joanny Beretty Molli. – Zapraszamy każdego, bez względu na wyznanie czy światopogląd – zachęca Agata Szymkowiak, dyrektor poradni.

» STR. 6



Fot. Marta Czachórska

Będzie SOR



Fot. Marcelina Falkiewicz

» W Lubinie powstanie SOR, czyli Szpitalny Oddział Ratunkowy. Jego budowa ma ruszyć już w tym roku, w czerwcu.

SOR stworzony zostanie w lubińskim Regionalnym Centrum Zdrowia. Wiadomo, że będzie się mieścić w zupełnie nowym budynku, który powstanie przy szpitalu przy ulicy Bema. Na jego dachu zrobione zostanie lądowisko dla helikopterów. Szczegółów na temat nowej inwestycji EMC Instytut Medyczny, który jest właścicielem RCZ, nie chce na razie zdradzać.

– O szczegółach inwestycji poinformujemy na konferencji prasowej przewidzianej

na czerwiec – mówi Anna Szewczuk-Łebska, rzecznik prasowy Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie, dodając jednocześnie, że budowa SOR-u to część ogólnego planu rozbudowy RCZ. – W ciągu najbliższych dwóch lat planujemy zainwestować w lubiński szpital 35 mln złotych. Dążymy do tego, żeby był to bardzo nowoczesny szpital, spełniający oczekiwania pacjentów i pracowników – dodaje. – Rozbudowa rozpocznie się w czerwcu tego

roku, właśnie od postawienia nowego SOR-u, a zakończy się w 2016 roku – informuje.

Inwestycja w całości zostanie sfinansowana ze środków funduszu Penta, właściciela EMC.

Warto dodać, że w SOR, ponieważ będzie to zupełnie nowa, dodatkowa działalność lubińskiego szpitala, zostaną zatrudnione nowe osoby.

MARTA CZACHÓRSKA

DUDA w Lubinie

„Andrzej Duda prezydentem” – skandowali lubinianie zgromadzeni pod pomnikiem Solidarności. Kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Polski najpierw spotkał się z mieszkańcami Lubina, a potem złożył kwiaty pod pomnikiem Ofiar Zbrodni Lubińskiej.

» STR. 2

Spotykają się co miesiąc

W rocznicę KATASTROFY

■ Spotykają się pod tablicą pamięci przy ulicy Pruzy 10 każdego miesiąca. – Czczymy pamięć ofiar każdego miesiąca, ale dziś jest nas więcej, bo mamy nie tylko 60 miesięcznicę, ale i piątą rocznicę katastrofy smoleńskiej, która do tej pory nie została wyjaśniona – mówi Ryszard Ryśnik z Klubu Gazety Polskiej w Lubinie.

10 kwietnia najpierw była msza w dużym kościele, potem grupka lubinian przeszła pod tablicę upamiętniającą tych, którzy zginęli w katastrofie lotniczej w Smoleńsku. Były znicze, kwiaty, recytacja wiersza Zbigniewa Herberta „Guziki” i na koniec wyczytano nazwiska wszystkich 96 osób, które zginęły 10 kwietnia 2010 roku.

– Spotykamy się tutaj co miesiąc, żeby lu-

dzie pamiętali o tej tragedii. Interesujemy się różnymi opiniami naukowców, z których wynika, że to nie był zwykły wypadek, ale zaplanowany zamach – stwierdza Ryszard Ryśnik.

Tego dnia podobnych opinii podczas spotkania upamiętniającego ofiarę katastrofy można było usłyszeć znacznie więcej.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Kampania w pełni

Duda w Lubinie

» „Andrzej Duda prezydentem” – skandowali lubinianie zgromadzeni pod pomnikiem Solidarności. Kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Polski najpierw spotkał się z mieszkańcami Lubina, a następnego dnia, 9 kwietnia, złożył kwiaty pod pomnikiem Ofiar Zbrodni Lubińskiej oraz tablicą upamiętniającą katastrofę w Smoleńsku.



Fot. Marta Czachórska

Andrzej Duda rozmawiał z mieszkańcami Lubina przede wszystkim o sprawach dotyczących KGHM

– Przyszedłem uczcić tych, którzy zginęli w 1982 roku, walcząc wtedy o suwerenną, wolną i niepodległą Polskę, tych którzy ubiegali się o to, aby Polska była krajem demokratycznym, aby przestrzegane były prawa pracownicze i obywatelskie, oddali swoje życie za Polskę, w moim głębokim przeświadczeniu, za nas wszystkich – mówi Andrzej Duda.

Wokół kandydata PiS na prezydenta zgromadziła się grupka zwolenników. Chcieli uściskać rękę, porozmawiać przez chwilę. Jak przyznał Duda, głównym tematem rozmów z lubinianami był KGHM i przyszłość tej spółki.

– Mówiliśmy o tym, jaka jest sytuacja całej grupy kapitałowej i o podatku miedziowym, który jak słyszę wzbudza bardzo duży niepokój. Nie może być tak, że państwo polskie dokonuje takiego drenażu firmy, że uniemożliwia jej, praktycznie rzecz biorąc, rozwój na terenie naszego kraju. Tu na pewno trzeba będzie dokonać głębokiej weryfikacji – dodaje Andrzej Duda.

Przedstawiciel PiS rozmawiał z lubinianami także o tym, co interesowało mieszkańców w całej Polsce.

– W ostatnich miesiącach i tygodniach rozmawiam o przyszłości Polski, również

o tym, jaka w Polsce powinna być prezydentura – dodaje kandydat na prezydenta. – Myślę, że tutaj, dla Lubina jest bardzo ważne przesłanie, które mówi o konieczności odbudowy polskiego przemysłu. To oznacza także wzmacnianie potężnych podmiotów na polskim rynku gospodarczym i nie tylko na polskim, w tym tutejszej największej firmy, czyli KGHM – dodaje.

Przyjazd do Lubina to część kampanii wyborczej prowadzonej przez Andrzeja Dudę. Z Lubina kandydat PiS pojechał Dudobusem do Legnicy.

MARTA CZACHÓRSKA

KREDYTY

GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, FIRMOWE

- BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZ GRANIC WIEKOWYCH
- BEZ WSTĘPNYCH OPŁAT
- DLA OSÓB, KTÓRE TRAFIŁY DO BIK, KRD, ERIF, BIG
- DLA OSÓB PRACUJĄCYCH ZAGRANICĄ
- NA OŚWIADCZENIE I PIT
- CZYSZCZENIE REJESTRÓW BIK, KRD, ERIF, BIG
- MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA RAT

OPROCENTOWANIE
OD 4,99%

RRSO
OD 7,98%

BEZPŁATNA
ANALIZA

ODDŁUŻANIE

GWARANCJA PRODUKTÓW BANKOWYCH

WYNEGOCJUJEMY WARUNKI
ZGODNIE Z TWOIMI POTRZEBAMI
ZAPEWNIAMY PEŁNE DORADZTWO

KWOTA KREDYTU	RATA
10.000 zł	137 zł
30.000 zł	342 zł
50.000 zł	577 zł
100.000 zł	1009 zł

* przykładowe raty

Credit Consulting

Centrum Analiz Kredytowych

Zapraszamy od
poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 17:00

Lubin, ul. Armii Krajowej 28a, I piętro
tel. 76 754 14 14 lub kom. 796 063 770

reklama

NOCE MARATONY
FILMOWE

PODWÓJNY MARATON

Harry Potter

CZĘŚĆ 1-4: 20.03.2015 CZĘŚĆ 5-8: 27.03.2015

partner główny: MAXXX hit za hitem

partnerzy: dlaStudenta.pl metro cojestgranie DEMOTATORY.PL

© 2011 Warner Bros. Ent. Publishing Rights © J.K.R. Harry Potter characters, names and related indicia are trademarks of and © Warner Bros. Ent. All Rights Reserved.

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Postępy prac nad małą obwodnicą widać gołym okiem

Idzie szybko

■ **Zniknęły drzewa, krzewy i altanki. Już widać, którzy będą przebiegać nowa droga. – Budowa małej obwodnicy idzie bardzo szybko – zapewnia Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury z Urzędu Miejskiego w Lubinie.**

Pierwsze koparki wjechały na plac budowy w listopadzie ubiegłego roku. Szybko uporano się z oczyszczeniem terenu.

– Zostały już zrobione wszystkie roboty ziemne. Obecnie prowadzone są prace związane z konstrukcją drogi: układany jest tłuczeń kamienny oraz wzmocnienia, ponieważ grunt ten jest słabonośny. Trzeba go wzmocnić spe-

cialnymi materacami. Firma realizuje roboty zgodnie z planem – mówi Rafał Rozmus. – Nie ma żadnych problemów, jak na razie inwestycja nie jest zagrożona pod kątem realizacji terminowej – dodaje.

A według planów mała obwodnica ma być gotowa pod koniec tego roku. Droga ta połączy ulicę Leśną, od skrzyżowania z Legnicą, z ulicą Kolejową. Będzie ona przebiegać pod jednym z prześł wiaduktu przy obwodnicy południowej miasta.

Inwestycja będzie kosztować 9 milionów złotych. Miasto realizuje ją wspólnie z powiatem lubińskim – oba samorządy przekazały pieniądze na budowę drogi.

MARTA CZACHÓRSKA

Zostały już zrobione wszystkie roboty ziemne



Fot. Marta Czachórska

14-latką, która uratowała życie mężczyźnie, zainteresowały się ogólnopolskie media

Z cichej bohaterki stała się gwiazdą

» – **Nie spodziewałam się takiego rozgłosu na całą Polskę. Myślałam, że skończy się na lubińskim portalu i radiu. A teraz wszystkie ogólnopolskie media chcą ze mną rozmawiać – uśmiecha się 14-letnia Weronika Szuszkiewicz.**

W ciągu kilku dni młodziutka lubinianka stała się znana w całej Polsce. A wszystko dzięki jej bohaterskiej postawie w autobusie, kiedy jako jedyna pomogła, gdy jeden z pasażerów upadł na podłogę i dostał ataku padaczki.

W ubiegłym tygodniu Weronika gościła w porannym serwisie w TVN 24. A właściwie to TVN gościł w jej szkole – Gimnazjum nr 4 – skąd łączono się ze studium w Warszawie. – Zapraszano mnie też do „Dzień dobry TVN” i do „Pytania na śniadanie”. Ale rodzice się nie zgodzili, do

Warszawy z Lubina jest za daleko – mówi skromnie.

Zainteresowani przyjechali więc do Lubina. W szkole nagrywano też program „Uwaga”, później miał jechać przyjechać Polsat i TVP Wrocław. – Wszyscy pytają przede wszystkim o to, czy się bałam. Koledzy i koleżanki też. A ja się nie bałam, nawet o tym nie pomyślałam. Wiedziałam, że szybko muszę zareagować, bo życie człowieka było zagrożone – mówi skromnie nastolatka.

Dziewczyna nie czuje się bohaterką. Uważa, że zrobiła to, co powinien zrobić każdy z nas. – W autobusie było wielu dorosłych, ale okazało się, że są dorośli tylko wiekiem. Nie zdali tego egzaminu – opowiada Weronika. – Tak sobie myślę, że dobrze, że teraz zrobiło się głośno o tym, że pomogłam. Może dzięki temu ludzie będą wiedzieli, że nie trzeba się bać i trzeba pomagać – podkreśla.

Pytamy Weronikę, czy lubianie rozpoznają ją na ulicy,



czy podchodzi do niej i pyta o sytuację z autobusu. Dziewczyna od razu się uśmiecha. – Chyba mnie rozpoznają. Uśmiechają się do mnie, szczególnie kiedy wchodzi do autobusu – przyznaje. – Jakby wiedzieli, że to ta Weronika, która pomogła? – pytamy. – Chyba tak – odpowiada lekko zawstydzona.

Podobnie reaguje rodzina i znajomi 14-latki. – Rodzice są ze mnie dumni. Cieszą się, że pomogłam – dodaje.

Dumna jest też szkoła. Dyrektor gimnazjum Anna Słowikowska zapewnia, że Weronika otrzyma dyplom za bohaterską postawę oraz tytuł ucznia „Fair Play”. – To nagroda, którą przyznajemy na koniec roku szkolnego. Ale już dziś wiemy, że ten tytuł trafi do Weroniki – podkreśla.

Dyrektor Słowikowska zwróci się też do prezydenta i starosty, by nagrodzili po-

stawę młodej lubinianki. – Jest naszą bohaterką i inni, nie tylko młodzi ludzie, powinni brać z niej przykład. Jestem z niej dumna, ale nie jestem też zaskoczona. W naszej szkole na pewno znalazłoby się wielu uczniów, którzy by pomogli. Pomocy trzeba udzielić zawsze – podkreśla Anna Słowikowska.

O tym jak Weronika pomogła pasażerowi autobusu pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich”.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. Mariola Samoticha

NIE GŁOSUJĘ NA KOMOROWSKIEGO

W 2013 roku Komorowski podpisał ustawę o grabieży oszczędności Polaków zgromadzonych na funduszach emerytalnych. Dzięki tej decyzji około 150 miliardów złotych trzymany na indywidualnych kontach emerytalnych Polaków zostało bezpowrotnie przemielonych przez rząd PO-PSL na spłatę długów budżetowych.



Przy ulicy Kilińskiego powstanie miejsce do odpoczynku i zabawy

Rusza budowa boiska

» Na tę inwestycję mieszkańcy centrum Lubina czekali od dawna. Urząd podpisał już umowę z wykonawcą, więc w najbliższych dniach ruszy budowa. Tym samym w połowie czerwca gotowe będzie boisko wraz ze skwerem i fontanną przy ulicy Kilińskiego.

Budowa obiektów rekreacyjno-sportowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą to wspólna inwestycja miasta i Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom”. – W zakres inwestycji wchodzi wykonanie boiska do piłki nożnej o nawierzchni z trawy syntetycznej, skweru z fontanną oraz miejsc parkingowych dla samochodów osobowych – informuje Jacek

Mamiński, rzecznik prezydenta Roberta Raczyńskiego.

Przetarg na budowę wygrała warszawska spółka Moris-Sport. Jej pracownicy przejęli plac budowy w ostatnią środę, 15 kwietnia. Zakończenie prac, według planów, ma nastąpić w połowie czerwca.

Inwestycja będzie kosztować ponad 1,7 mln zł. 200 tys. zł to wkład spółdzielni, resztę zapłaci miasto.

Teren, gdzie powstanie boisko, skwer i parking, od dawna nie spełniał swojej funkcji. Prezes spółdzielni chciał go więc zagospodarować tak, by służył mieszkańcom. Zwracał się o dofinansowanie do różnych instytucji, w tym do Ministerstwa Sportu i Turystyki, Totalizatora Sportowego, a nawet do premiera i prezydenta Komorowskiego. Wszyscy w odpowiedzi odmówili dofinansowania.

Przetarg na budowę wygrała warszawska spółka Moris-Sport. Jej pracownicy przejęli plac budowy w ostatnią środę, 15 kwietnia

– Nie odmówił nam natomiast prezydent Lubina Robert Raczyński. W wyniku wielu rozmów i negocjacji zawarliśmy stosowne porozumienie – informuje prezes Motyliński.

Prace przygotowawcze rozpoczęły się już pod koniec ubiegłego roku. Wtedy zerwano starą nawierzchnię asfaltową.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marcelina Falkiewicz

Obecnie wymieniana jest nawierzchnia między blokami przy ulicy Kościuszki i Broniewskiego



Fot. Marta Czachórska

Remonty obejmą różne miejsca w całym mieście

Reperują chodniki

■ W Lubinie w różnych miejscach naprawiane są chodniki. Właśnie trwa wymiana nawierzchni między blokami przy ulicach Kościuszki i Broniewskiego, a w najbliższym czasie rozpoczną się kolejne remonty.

zastąpione zostaną przez kostkę betonową.

Ponadto w całym Lubinie uzupełnione zostaną ubytki w chodnikach i naprawione miejsca, które mogą stwarzać niebezpieczeństwo dla pieszych.

– Większy zakres remontów planowany jest między innymi przy ulicach: Wrocławskiej, Księcia Ludwika, Zamkowej, łącznika pomiędzy ulicą Tadeusza Kościuszki a Konstytucji 3 Maja – wymienia naczelnik Rafał Rozmus.

Naprawa i remonty chodników w całym Lubinie będą kosztować miasto 410 tysięcy złotych. Przetarg na wykonanie prac wygrała firma Tenar Ramski z Lubina.

MARTA CZACHÓRSKA

– W kwietniu gmina miejska Lubin rozpoczęła roboty związane z remontami bieżącymi nawierzchni chodników – mówi Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Obecnie wymieniana jest nawierzchnia między blokami przy ulicy Kościuszki i Broniewskiego. Stare zniszczone płytki betonowe



**OTWARCIE
SEZONU
TENISOWEGO**

KORTY TENISOWE LUBIN

WWW.TENIS.LUBIN.PL

**16
KWIECIEŃ**

Zapraszamy

Zespół Szkół nr 1 ma nową salę do kształcenia przyszłych górników

W szkole jak w kopalni

» **Stworzyli fragment kopalni na powierzchni. W Zespole Szkół nr 1 powstała sztolnia, w której będą się kształcić uczniowie technikum, czyli przyszli górnicy.**

– Kształcimy młodzież dla górnictwa od 50 lat. W ostatnich latach zmieni-

ły się tendencje jeśli chodzi o egzaminy zawodowe. Pojawiły się nowe oczekiwania – mówi Paweł Klimaszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1. – Musimy lepiej szkolić i stworzyć odpowiednie warunki do egzaminowania. Właśnie po to powstała ta sztolnia – dodaje.

Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 planował to przedsięwzięcie od jakiegoś czasu. Udało się na nie pozyskać

środki z Fundacji KGHM Polska Miedź. Szkołę wsparło też miasto.

– Zaangażowaliśmy się w ten projekt z kilku powodów. Po pierwsze zawsze chętnie wspieramy ciekawe inicjatywy, a po drugie szczególną wagę przykładamy do projektów edukacyjnych. Dodatkowo to przedsięwzięcie jest o tyle interesujące, że dotyczy kształcenia przyszłych kadr górniczych

– stwierdza prezes Fundacji KGHM Polska Miedź Marek Bestrzyński.

Sztolnia powstała w budynkach warsztatowych należących do ZS nr 1, które znajdują się przy ulicy Księcia Ludwika. Połączono kilka pomieszczeń i w ten sposób powstało jedno większe, w którym znalazło się miejsce, aby pokazać jak wygląda obudowa łukowa oraz kotłownia.



Wiceminister Ilona Antoniszyn-Klik i Paweł Klimaszewski, dyrektor ZS nr 1

Fot. Marta Czachórska

Sztolnia powstała w budynkach warsztatowych należących do ZS nr 1, które znajdują się przy ulicy Księcia Ludwika



– Mamy coraz większe tempo inicjatyw blisko gospodarki, dopasowanych do potrzeb regionu i biznesu, który jest na miejscu – mówi wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik, która wzięła udział w otwarciu pracowni w ZS nr 1. – Warunki, jakie zostały tutaj stworzone, dają przyzwyczajenie pracy w warunkach kopalnianych, a z drugiej strony poczucie bezpieczeństwa w otoczeniu kontrolowanym, bez obciążeń ryzyka. Takie sztolnie szko-

leniowe to ekstraklasa górnictwa zawodowego, bo górnictwo rud miedzi uznawane jest w tym regionie za bardzo prestiżowe wykształcenie – dodaje.

W otwarciu sztolni wzięli udział, oprócz wiceminister gospodarki, między innymi Beata Pawłowicz, dolnośląska kurator oświaty, Marek Bestrzyński, prezes Fundacji KGHM Polska Miedź oraz Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Lubinie.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama



KGHM ZAGŁĘBIE



OLIMPIA GRUDZIĄDZ

18 KWIETNIA

SOBOTA 17:45

STADION ZAGŁĘBIA

#RAZEMOAWANS



1 LIGA

[f/KGHMZaglebieLubin](#)
[t/ZaglebieLubin](#)
[y/ZaglebieChannel](#)
[zaglebie.com](#)

W Lubinie powstała Specjalistyczna Poradnia Rodzinna im. św. Joanny Beretty Molli

Za darmo pomagą każdej rodzinie

» *Może się do niej zgłosić każdy, kto ma problem. Nie radzi sobie z wychowaniem dziecka, nie dogaduje się z mężem, ktoś z jego rodziny zaczął nałogowo pić. Słowem z każdym tematem, który dotyczy rodziny – w Lubinie powstała Specjalistyczna Poradnia Rodzinna im. św. Joanny Beretty Molli. – Zapraszamy do nas każdego, bez względu na wyznanie czy światopogląd. U nas każdy może otrzymać darmową poradę specjalisty – zachęca Agata Szymkowiak, dyrektor poradni.*

Placówka funkcjonuje na Przylesiu, przy kościele św. Maksymiliana Kolbego. – Mielśmy wiele sygnałów, że w Lubinie brakuje takiego miejsca. Poradnię udało się utworzyć dzięki

ki współpracy diecezji legnickiej i Urzędu Miejskiego w Lubinie – tłumaczy dyrektor Szymkowiak.

Codziennie, za wyjątkiem weekendów, w godzinach popołudniowych w poradni pełnią dyżury specjaliści, którzy chcą pomóc małżeństwom

i osobom w trudnych życiowych sytuacjach. – Mieszkańcy mogą bezpłatnie i z zachowaniem całkowitej dyskrecji skorzystać z porady psychologa, mediatora, doradcy rodzinnego, logopedy, radcy prawnego, prawnika kanonisty, duszpasterza, terapeuty uzależnień i współuzależnień, lekarza pediatry oraz położnej – wylicza Agata Szymkowiak.

Poradnia ruszyła od stycznia, ale oficjalne otwarcie odbyło się w ostatnią niedzielę 12 kwietnia. Najpierw o godzinie 16 była msza w intencji rodzin w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego, a później poradnia została poświęcona. Zaplanowano też

spotkanie przy kawie i ciście, na które mogli przyjść wszyscy zainteresowani. – Już teraz wiemy, że to miejsce było potrzebne. Nie ma chyba dyżuru specjalisty, do którego nie przyszedłby ktoś z jakimś problemem. Jedni nie radzą sobie z wychowaniem dzieci, inni z uzależnieniem w rodzinie. Dużo osób przychodzi też po pomoc prawną – wylicza dyrektorka.

Ze względu na coraz większe zainteresowanie darmową pomocą fachowców, pracownicy poradni – przed planowaną wizytą – radzą zapisać się telefonicznie. Dane kontaktowe można znaleźć na stronie: www.pr.diecezja.legnica.pl.

Na stronie poradni znajdziemy też informacje o planowanych warsztatach. Najbliższe adresowane są zwłaszcza do



Fot. Mariola Samoticha

kobiet: będą zajęcia dla mam karmiących piersią, a także dla kobiet, które chcą doskonalić się jako żony i matki. Natomiast dla młodych – od 30 kwietnia – rozpoczynają się zajęcia z mediacji. – Zależy

nam na objęciu pomocą jak największego grona osób, by każdy, kto znajdzie się w trudnej sytuacji wiedział, dokąd może się udać – podkreśla na koniec dyrektor Szymkowiak.

MARIOLA SAMOTICHA

– Zapraszamy do nas każdego, bez względu na wyznanie czy światopogląd – zachęca Agata Szymkowiak, dyrektor poradni

reklama



DOM (2D i 3D)

Premiera w kinie „Muza”

Zapraszamy w dniach 10 - 23 kwietnia

Bilety 15 i 17 zł przez cały tydzień! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu



PATRYCJA KAMOLA PROJECT & JACEK „JJ.” JAGUŚ



BLUES VOCAL NIGHT

26 KWIETNIA, GODZ. 18:00

Klub Pod Muzami

Bilety: 10 zł (w dniu koncertu 15 zł)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 lub na www.ckmuza.eu

Ukradł własne auto

Gdy 46-letni mieszkaniec Lubina dowiedział się, ile będzie kosztować naprawa jego zepsutego samochodu, postanowił udawać, że ktoś mu auto ukradł i wytudzić za nie odszkodowanie. Nie udało się. Zarówno on, jak i jego 28-letni pomocnik mogą teraz trafić do więzienia. – Pod koniec marca mieszkaniec Lubina zgłosił kradzież swojego samochodu – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Funkcjonariusze szczegółowo przeanalizowali wszystkie podane przez zgłaszającego fakty. Wiele z nich nie zgadzało się z ustaleniami policjantów. Z przeprowadzonej analizy jednoznacznie wynikało, że zgłoszenie kradzieży może być fikcyjne – dodaje policjant. Okazało się, że 46-letni mieszkaniec Lubina, po tym jak usłyszał w warsztacie samochodowym, że naprawa jego auta będzie kosztować kilka tysięcy złotych, postanowił sfingować jego kradzież. Ten pomysł pomógł mu zrealizować 28-letni lubinianin. Gdy mężczyźni sprawili, że samochód zniknął, jego właściciel zgłosił kradzież, aby otrzymać pieniądze z ubezpieczenia. – Auto pozostało uszkodzone, odszkodowania z ubezpieczenia nie będzie, a dwóm mieszkańcom Lubina za usiłowanie jego wyłudzenia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności – mówi aspirant sztabowy Pocięcha.

MRT

Zabierał wszystko, co mu wpadło w ręce

Kradł wszystko, co mu wpadło w ręce: wędki, opony, klucze, a nawet buty. 26-latek z Lubina, zanim zatrzymali go policjanci, zdążył okraść kilka piwnic na terenie naszego miasta. Straty oszacowano na ponad 14 tys. zł. Kradzieże z piwnic zaczęły w marcu tego roku. Policjanci ustalili, że złodziejem jest 26-letni mieszkaniec Lubina. Lubinścy kryminalni udowodnili mu co najmniej osiem kradzieży z włamaniem. Policjanci w dalszym ciągu pracują nad tą sprawą i ustalają, czy zatrzymany mężczyzna nie ma na swoim koncie podobnych czynów. Za kradzież z włamaniem może mu grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności.

MRT

Burzliwy romans, który skończył się nieszczęściem

Zranił partnerkę rozbitą butelką

» Gdy jego partnerka wspominała o rozstaniu, wpadł w złość i zaatakował ją rozbitą butelką po piwie, rozcinając szyję. 47-letni mieszkaniec Lubina Dariusz O. szybko jednak przytomniał, wezwał karetkę i przyznał się do tego, co zrobił. Grozi mu teraz do 10 lat więzienia.

Poznali się na terapii odwykowej i spotykali od 2012 roku. Nie zamieszkałi co prawda razem, ale często się odwiedzali. Dariusz O.

jeździł do kobiety do Legnicy, a ona przyjeżdżała do niego do Lubina.

– 19 stycznia 2015 roku pokrzywdzona pojechała do oskarżonego. Wspólnie wypili piwo, a potem wódkę. W trakcie rozmowy pokrzywdzona zaproponowała rozstanie z uwagi na natarczywość jej byłego partnera, który cały czas nie dawał jej spokoju. To spowodowało, że oskarżony wpadł w złość i rozbitą butelką po piwie zadał pokrzywdzonej cios w szyję – relacjonuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Kobieta zasłoniła się ręką. Mimo to doznała obrażeń ciała w po-



Fot. Arthum WL

– Przesłuchany w charakterze podejrzanego Dariusz O. przyznał się do zarzucanego mu czynu – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy

staci rany ciętej szyi z przecięciem żył przednich oraz przecięciem tarczycy, rany ciętej ręki prawej. Na ich skutek u pokrzywdzonej wystąpił wstrząs hipowolemiczny, co zdaniem biegłego medyka sądowego stanowiło ciężką chorobę realnie zagrażającą jej życiu – dodaje prokurator.

Dariusz O. szybko się opamiętał i natychmiast wezwał pomoc. – Dzwoniąc na pogotowie przekazał informację, że podciął kobiecie żyły butel-

ką i ta ledwo oddycha – mówi prokurator Łukasiewicz.

Mężczyzna do wszystkich przyznał się policji, która przyjechała na miejsce. Powiedział, że poniosły go nerwy przez zazdrośnośc byłego partnera kobiety.

Lubinianin został zatrzymany. W chwili ataku na swoją partnerkę był nietrzeźwy, miał ponad 2 promile alkoholu we krwi. Został aresztowany na trzy miesiące.

– Przesłuchany w charakterze podejrzanego Dariusz

O. przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym – informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Mężczyzna nie był wcześniej karany. Za spowodowanie ciężkich obrażeń ciała skutkujących powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Sprawą zajmie się teraz Sąd Rejonowy w Lubinie.

MARTA CZACHÓRSKA

Policjantów zaalarmowali przechodnie

Pijana matka „opiekowała” się dzieckiem

■ Miała ponad dwa promile alkoholu w organizmie, gdy „opiekowała” się swoim pięcioletnim synkiem. Na ulicy Niepodległości policja zatrzymała 25-latkę i towarzyszącego jej 26-letniego mężczyznę, który również był pijany. Kobieta pchała wózek ze swoim płaczącym dzieckiem.



25-letnia matka miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie

Fot. Freeimages.com

Policjanci, którzy pojechali na miejsce, zastali parę w okolicach przystanku autobusowego. Mężczyzna akurat szarpał kobietę. Zaś dziecko, które siedziało w wózku, płakało.

Funkcjonariusze wyczuli zarówno od mężczyzny, jak i kobiety woń alkoholu. Okazało się, że 25-letnia matka ma go ponad 2 promile w organizmie. Takie samo stężenie alkoholu badanie wykazało u jej partnera.

Gdy policjanci zapytali kobietę, dlaczego jej dziecko płacze, odparła, że zapomniała go nakarmić.

– Funkcjonariusze zaopiekowali się pięcioletnim chłopczykiem, który nie wymagał pomocy medycznej. Został przekazany pod opiekę rodziny. Teraz całą dokumentację ze zdarzenia policjanci przesłali do sądu rodzinnego – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA

Odpowie za zniszczenie mienia

SKOPAŁ KARETKĘ

■ 24-letni mieszkaniec Lubina zażądał od załogi karetki pogotowia, aby zawieziono jego krewnego do wybranej przez niego placówki medycznej. Gdy ratownicy odmówili, mężczyzna skopał i uszkodził ambulans. Teraz odpowie za zniszczenie mienia, za co grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

Załoga karetki pogotowia 6 kwietnia po godzinie 18 udzielała pomocy mężczyźnie na jednej z klatek schodowych w mieście. W pewnej chwili do ratowników podszedł 24-latek. Najpierw chciał się dostać do karetki, ale go powstrzymano. Później zażądał, aby przewieźć jego krewnego do wybranej przez niego placówki medycznej.

– Lekarz poinformował go, że dopiero po przepro-

wadzonych badaniach, zdecyduje gdzie trafi pacjent. To zdenerwowało lubinianina. Zaczął uderzać rękami w karetkę, a następnie kopać w jej drzwi. Na miejsce wezwano policjantów – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Stróż prawa zatrzymał agresywnego mężczyznę. Trafił on do aresztu. Okazało się, że był nietrzeźwy. Miał prawie promil alkoholu w organizmie.

– Jak ustalili policjanci w trakcie oględzin karetki pogotowia, uszkodzeniu uległa folia odbłaskowa oraz karoseria. Teraz 24-letni mieszkaniec Lubina za uszkodzenie cudzego mienia odpowie przed sądem. Tego typu czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 5 – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA

Prezydent Miasta Lubina
i Starosta Powiatu Lubińskiego
serdecznie zapraszają na

II BIEG PAPIESKI

26 kwietnia 2015

START BIEGU GŁÓWNEGO: godz. 18.18 spod Ratusza w Lubinie

DYSTANS: 5400 m

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl



www.facebook.com/RCSlubin



organizatorzy:



URZĄD
MIEJSKI
W LUBINIE



STAROSTWO
POWIATOWE
W LUBINIE



GMINA
LUBIN



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie,
w celu ułatwienia właścicielom nieruchomości oraz mieszkańcom dostępu
do aktualnego harmonogramu odbioru odpadów komunalnych
z Gminy Miejskiej Lubin, uruchomiło DARMOWĄ aplikację:



**Harmonogram odbioru odpadów komunalnych jest dostępny w twoim telefonie
– pobierz DARMOWĄ aplikację:**

Kiedy Wywóz to nie tylko
harmonogram wywozu
odpadów w Twoim smartfonie.



Available on the
App Store



ANDROID APP ON
Google play



Download from
Windows Phone Store



Stowarzyszenie wybuduje całodobowy ośrodek dla osób niepełnosprawnych

Chcą ruszyć w tym roku

» Mają już projekt i pozwolenie na budowę, teraz potrzebują jeszcze tylko pieniędzy. Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe szanse” w ciągu kilku najbliższych miesięcy chce rozpocząć budowę całodobowego ośrodka dla niepełnosprawnych. – Chcielibyśmy zakończyć w dwa, trzy lata. A w wersji pesymistycznej zrobić to w sześć lat – mówi Dariusz Jankowski, szef stowarzyszenia, przypominając, że budynek WTZ, w którym obecnie się znajdujemy, powstawał sześć lat.

Nowoczesny budynek ma stanąć tuż obok WTZ „Promyk” i „Słoneczko” przy ulicy Kukuczki, na terenie należącym do Stowarzyszenia „Równe Szanse”. Będzie to piętrowa budowla z 25 dwuosobowymi pokojami. W każdym pokoju będzie łazienka. W budynku będzie znajdować się również stołówka oraz sala do rehabilitacji.

– Chcielibyśmy wydzielić trzy strefy. Taką, gdzie nasi podopieczni będą przebywać non stop. Drugą, gdzie będą od poniedziałku do piątku, a na weekendy będą zabierani przez opiekunów. A także trzecią interwencyjną, hostelową. Tu znajdą miejsce osoby niepełnosprawne, których opiekunowie muszą na przykład pójść do szpitala – dodaje Dariusz Jankowski.

Na miejsce w takim ośrodku, jaki chce wybudować lubińskie

stowarzyszenie, w Polsce trzeba czekać około pięciu lat. Według rozeznania, jakie zrobili pracownicy stowarzyszenia, już w tej chwili jest od 25 do 30 osób z naszego miasta i okolic, które potrzebowałyby takiego miejsca.

Budowa ośrodka ma kosztować między 3,5 a 4 mln zł. To cena bez wyposażenia. – Prowadzimy rozmowy z Fundacją KGHM Polska Miedź i innymi podmiotami, które zadeklarowały, że nam pomogą. Fundacja KGHM Polska Miedź przekazała nam 20 tysięcy złotych, dofinansowując tym samym projekt budynku. To już bardzo dużo – mówi Jankowski.

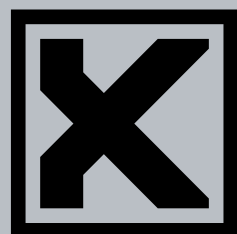
Stowarzyszenie, aby zebrać pieniądze na budowę, zorganizowało też bal charytatywny z licytacją w Klubie pod Muzami. Wzięło w nim udział ponad 100 osób

i udało się zebrać około 15 tysięcy złotych, ale ta suma może jeszcze wzrosnąć, bo nie skończono liczenia.

– Chcielibyśmy zakończyć budowę w dwa, trzy lata. A w wersji pesymistycznej zrobić to w sześć lat – mówi Dariusz Jankowski

Stowarzyszenie ma też trochę środków na koncie, które również chce przeznaczyć na budowę. Liczy, że do czerwca uda się wbić pierwszą łopatę i za zgromadzone środki zrobić ogrodzenie czy wykopac fundamenty.

MARTA CZACHÓRSKA



KUKIZ'15
POTRAFISZ POLSKO!

PAWEŁ
KUKIZ
NA PREZYDENTA

KUKIZ.ORG

t f /PREZYDENTKUKIZ

**POWIATOWY URZĄD PRACY**
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, faks 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Wciąż czekają na chętnych pracodawców

LUBIŃSKIE TARGI PRACY po raz dziewiąty

24 kwietnia 2015 r. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie w porozumieniu z Cuprum Arena Sp. z o.o. oraz Związkiem Pracodawców Polska Miedź – pod patronatem starosty lubińskiego – organizuje IX Lubińskie Targi Pracy, które odbędą się podobnie jak w latach ubiegłych, na terenie Galerii Cuprum Arena w Lubinie w godzinach 12-16.

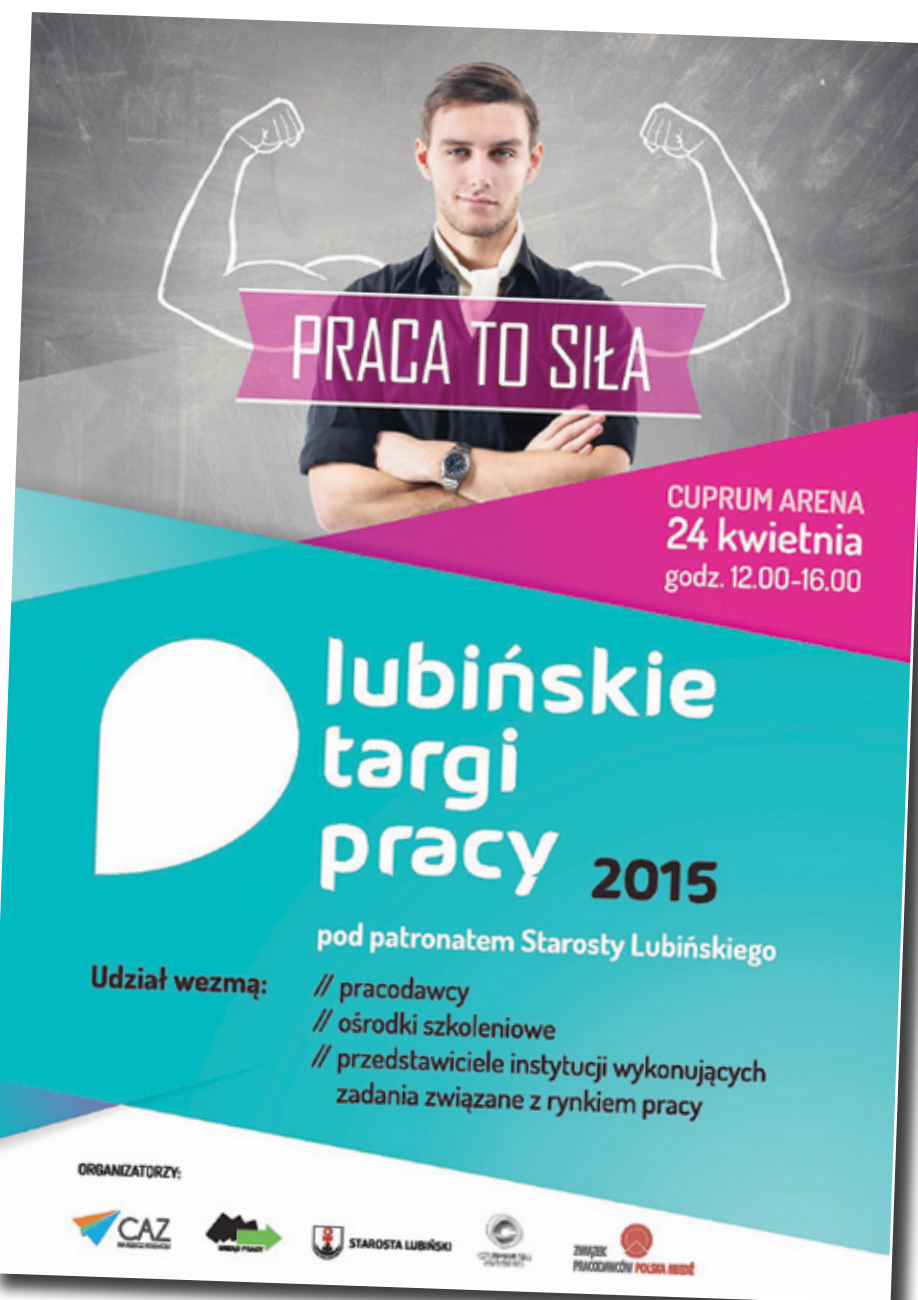
Poprzednie edycje targów dowiodły, iż przedsięwzięcie jest potrzebne, cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Lubina i powiatu, dlatego też stało się imprezą cykliczną. Targi te – oprócz skojarzenia osób poszukujących pracy z ofertami pracy przedstawianymi przez pracodawców

– mają również na celu za zadanie zapoznać osoby poszukujące pracy oraz osoby młode, mające dopiero wejść w dorosłe życie, z realiami, jakie aktualnie występują na lokalnym rynku pracy, którego są odzwierciedleniem. W tym również zapoznać się z wymaganiami stawianymi przez pracodawców, realiami płacowymi oraz z możliwościami dalszego kształcenia się lub przekwalifikowania.

Zapraszamy nadal chętnych pracodawców, instytucje szkoleniowe, a także innych partnerów rynku pracy, którzy jeszcze nie zgłosili udziału w targach. Zainteresowanie targami jest dość duże. Do tej pory zgłosiło się już 18 pracodawców

(wśród których oprócz lokalnych przedsiębiorców występują też agencje pośrednictwa pracy, wojsko, policja) poszukujących pracowników (również do pracy za granicą) z różnych dziedzin: budownictwo, handel, usługi, gastronomia, finanse, branża techniczna, operatorzy maszyn, pracownicy produkcji i magazynu. Zgłosili się również inni wystawcy zajmujący się rozwojem zawodowym, tacy jak szkoły wyższe, policealne, ośrodki szkoleniowe z naszego regionu, jak i instytucje użytku publicznego, których przedstawiciele będą służyć pomocą w zakresie informacji i doradztwa wszystkim zainteresowanym uczestnikom.

Szczegółowe informacje na temat targów wraz z formularzem zgłoszeniowym dostępne są na stronie www.puplubin.pl.



PRACA TO SIŁA

CUPRUM ARENA
24 kwietnia
godz. 12.00-16.00

**lubińskie
targi
pracy 2015**

pod patronatem Starosty Lubińskiego

Udział wezmą:

- // pracodawcy
- // ośrodki szkoleniowe
- // przedstawiciele instytucji wykonujących zadania związane z rynkiem pracy

ORGANIZATORZY:

CAZ   STAROSTA LUBIŃSKI  ZWIĄZEK PRACODAWCÓW POLSKA MIEDŹ

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

Inwestycja ul. GÓRNICZA

WIOSENNA PROMOCJA !!!

MIESZKANIA W MDM

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Zaangażuj się w budowanie przyszłości gminy

Wypełnij ankietę

Samorząd Ścinawy rozpoczął prace nad dwoma bardzo ważnymi, strategicznymi dokumentami. Pierwszym z nich jest Plan Gospodarki Niskoemisyjnej (w skrócie PGN).

Dokument powinien zawierać możliwie wszystkie sugestie i plany mieszkańców oraz przedsiębiorców działających na terenie miasta i gminy Ścinawa uwzględniające informacje na temat zużycia energii w budynkach zlokalizowanych na obszarze Ścinawy i całej gminy oraz planach związanych z wymianą źródeł ciepła. W tym celu magistrat prosi o wypełnienie ankiety, którą można pobrać ze strony www.scinawa.pl w zakładce PGN.

Informacje na temat tworzenia planu uzyskać można w Urzędzie Miasta i Gminy: Magdalena Wachel, Renata Jakubowska (tel. 76 84 12 618 lub mwachel@scinawa.pl, rjakubowska@scinawa.pl) lub u wykonawcy dokumentu: eGmina, Infrastruktura, Energetyka Sp. z o.o. (tel. +48 77 416 70 84 lub mp@egie.pl).

Wypełnioną ankietę do 10 maja 2015 r. należy dostarczyć do ścinawskiego urzędu: Urząd Miasta

i Gminy w Ścinawie, Rynek 17, 59-330 Ścinawa z dopiskiem „PGN Ścinawa”. Można też przesłać ją drogą elektroniczną: rjakubowska@scinawa.pl, mwachel@scinawa.pl, mp@egie.pl; albo przekazać sołtysowi wsi; oddać ankieterom podczas ich wizyty lub przekazać dane telefonicznie pod numerem telefonu: 76 84 12 618.

Kolejnym dokumentem, do którego opracowania przystąpił ścinawski samorząd jest Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Ścinawa. 13 kwietnia w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie odbyły się inauguracyjne warsztaty, które rozpoczęły prace związane z wypracowaniem wizji i kierunków rozwoju na lata 2014-2020.

– Zapraszamy mieszkańców, przedsiębiorców, przedstawicieli organizacji pozarządowych czy grup nieformalnych działających na naszym obszarze do udziału w warsztatach strategicznych – zachęca do udziału w budowaniu strategii burmistrz Koszytyła.

Opracowaniem dokumentu na zlecenie gminy zajmuje się Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”.

ANNA KUBIK

Spotkali się pierwszy raz, ale nie ostatni

Nadodrzańska współpraca

» Z inicjatywy burmistrza Krystiana Koszytyły w Ścinawie odbyło się spotkanie przedstawicieli miast nadodrzańskich.

Przyjechali na nie: prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz, burmistrz Brzegu Dolnego Stanisław Jastrzębski, prezydent Głogowa Rafał Rokaszewicz, starosta lubiński Adam Myrda i wicestarosta Damian Stawikowski oraz prezes LGD Kraina Łęgów Odrzańskich Rafał Plezia.

Rozmawiano o możliwości współpracy przy inwestycjach związanych z zagospodarowaniem przestrzeni nadodrzańskiej w celu zachowania bioróżnorodności, co umożliwi ubieganie się o zewnętrzne środki finansowe w nowej perspektywie 2014-2020. Samorządowcy wymienili



Burmistrzowie Ścinawy zależy, aby miasta nadodrzańskie zjednoczyły siły i podejmowały działania poprzez wspólne projekty

li się pomysłami związanymi z połączeniem portów, zagospodarowaniem i rozbudową przystani oraz ochroną przyrody.

Burmistrzowie Ścinawy zależy, aby miasta nadodrzańskie zjednoczyły siły i podejmowały działania poprzez wspólne projekty.

– Zaprosiliśmy też przedstawicieli Lubina, naszego miasta powiatowego, które wspiera nadodrzańską inicjatywę – mówił burmistrz Koszytyła.

Samorządowcy podpisali list intencyjny w sprawie współpracy przy ponadregionalnym projekcie

zagospodarowania przestrzeni nadodrzańskiej dla ochrony i zachowania bioróżnorodności w obszarach Natura 2000, tj. w Nowosolskiej Dolinie Odry oraz Łęgach Odrzańskich. Kolejne spotkania już wkrótce.

ANNA KUBIK

Przenieśli się z urzędu do oczyszczalni

Nowa siedziba ZGK

Siedziba Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ścinawie z urzędu przeniesiona została na teren oczyszczalni ścieków i od 1 kwietnia funkcjonuje pod adresem Lasowice 1.

– Przenosząc ZGK chcieliśmy poprawić funkcjonalność i estetykę miasta oraz zmniejszyć koszty – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła. – Wszystkie podania do ZGK można nadal składać w budynku urzędu, na parterze w punkcie obsługi mieszkańców – dodaje.

Magistrat ponownie może korzystać z pomieszczeń po ZGK. W odzyskanych biurach zorganizowane zostaną miejsca do pracy dla radnych. Będą mogli tam przyjmować mieszkańców i obradować na komisjach.



Fot. Paweł Runt

Na reorganizacji zaoszczędzi też gminny zakład budżetowy, jakim jest ZGK, który dzięki przeniesieniu się na swój obiekt nie będzie ponosił kosztów najmu pomieszczeń w urzędzie, które w skali roku kształtowały około 20 tys. zł.

– Na oczyszczalni i tak ponosiliśmy koszty ogrzewania i innych mediów, ponieważ w budynku pracowały dwie osoby z nadzoru i utrzymania ruchu. Teraz obiekt zostanie w sposób pełny wykorzystany. Mamy też więcej przestrzeni i miejsca niż w magistracie, a budynek jest nowoczesny i w bardzo dobrym stanie – komentuje dyrektor ZGK Marek Hołtra.

Ponadto plac przy ul. Jana Pawła II, gdzie obecnie mieści się baza zakładu komunalnego, będzie przeznaczony do sprzedaży. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje tam budownictwo wielorodzinne z usługami w parterze.

ANNA KUBIK



Fot. SGNW

KGHM Eko Zdrowie

Trenują nordic walking

W Ścinawie odbyły się pierwsze zajęcia nordic walking w ramach projektu KGHM Eko Zdrowie, organizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking.

Do parku przyszło ponad 40 osób, by aktywnie i zdrowo spędzić czas. Zajęcia rozpoczęły się zabawami integracyjnymi, po czym w rytm muzyki wszyscy rozgrzali mięśnie całego ciała ćwiczeniami ogólnorozwojowymi. W części głównej treningu cała grupa uczyła się jak prawidłowo chodzić techniką nordic walking.

Stretching wprowadził uczestników w część końcową treningu, żeby dotlenić i odprężyć mięśnie. Zajęcia zakończyły się dla każdego dużą dawką endorfin, a cały park rozbrzmiewał szczerym, głośnym śmiechem, dzięki relaksującemu ćwiczeniu – joga śmiechu. Zajęcia w ramach projektu poprowadziła Paulina Wityk-Szumna – instruktor nordic walking z pomocą Agnieszki Świercz i Macieja Krajki.

Informacje o następnych treningach w Ścinawie można zdobyć, dzwoniąc pod numer 797-291-773

SGNW

Lasowice 1

tel. 76 84 12 636

e-mail: sekretariat@zgk.scinawa.pl



Dyrektor ZGK MAREK HOŁTRA

tel. 601 681 118

Kierownik DWKO KATARZYNA PERDJON

tel. 693 698 009

Powiatowe

Uczcili pamięć ofiar

► Rocznicą Zbrodni Katyńskiej

Prawie 22 tysiące Polaków zostało rozstrzelanych podczas Zbrodni Katyńskiej. 13 kwietnia w Lubinie uczczono ich pamięć, składając kwiaty i znicze pod tablicami i dębami pamięci.

– Dzisiaj mija 25 lat, od kiedy Rosja przyznała się do tej zbrodni, uznając ją za jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu. Zginęło wtedy ponad 20 tysięcy obywateli Polski, w tym ponad 10 tysięcy

cy oficerów wojska i policji. Był to kwiat inteligencji polskiej. Od tych wydarzeń minęło już 75 lat, lecz one wciąż w nas żyją i nie można pozwolić, żeby kiedykolwiek zapomniano o ludziach, którzy

zginęli za ojczyznę – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Poniedziałkowe uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Je-



zusa w Lubinie. Po nabożeństwie udano się pod tablice i dęby pamięci, gdzie w hołdzie poległym złożono kwiaty i zapalone znicze.

Podczas uroczystości oddano również hołd ofiarom tragedii w Smoleńsku, w której zginęło 96 osób, w tym prezydent Polski Lech Kaczyński, posłowie, ministrowie, oficerowie oraz rodziny ofiar Zbrodni Katyńskiej. Delegacja Polski leciała, żeby oddać hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej w miejscu jej dokonania – w Katyniu.

– Pięć lat temu zginęli prezydent Polski z małżonką, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski i wiele innych osobistości. Do dziś nie wyjaśniono do końca okoliczności tej tragedii, ale była to bez wątpienia nie tylko strata dla państwa polskiego, ale przede wszystkim dla rodzin ofiar tragedii, które do dziś szukają odpowiedzi na pytanie, dlaczego do tego doszło – dodaje Adam Myrda.

Organizatorem uroczystości był Związek Sybiraków Koło w Lubinie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Posprzątaali Dziewin

► Pokazują, jak należy dbać o środowisko

W miniony weekend w Dziewinie odbyło się wielkie sprzątanie. Mieszkańcy zbierali śmieci ze wsi oraz z dwukilometrowego odcinka drogi dojazdowej.



Sprzątano wieś i drogę dojazdową

– Nie potrzeba wielkich nakładów finansowych, wystarczy trochę dobrej woli i zaangażowania, żeby wokół nas było czysto i przyjemnie – mówi Mariusz Mostowski, radny gminy Ścinawa, który był inicjatorem akcji.

W realizację tego przedsięwzięcia włączył się również burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła, który zapewnił wszystkim uczestnikom worki na śmieci i rękawice ochronne, a starosta lubiński przekazał drobne upominki dla zaangażowanych w akcję mieszkańców.

Po zakończeniu prac porządkowych, dzięki wsparciu gminy Ścinawa, śmieci zostały wywiezione, a uczestnicy udali się nad jezioro Napoleona, gdzie przy ognisku i pieczonej kiełbasce wszyscy od-



poczywali i cieszyli się piękną pogodą.

– Chciałbym, żeby inne miejscowości brały z nas przykład. Dbanie o środowisko, w którym żyjemy, jest ogromnie ważne i cieszę się, że zarówno mieszkańcy, jak i członkowie Stowarzyszenia Aktywny Dziewin włączyli się w tę inicjatywę – dodaje Mariusz Mostowski.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Stowarzyszenie Aktywny Dziewin

Dla wielkiego Polaka

► Złożyli kwiaty w rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II

2 kwietnia pod obeliskiem Jana Pawła II odbyły się uroczystości upamiętniające 10. rocznicę śmierci papieża Polaka. Z tej okazji zapłonęły pochodnie i znicze, a młodzież odśpiewała „Barwę”.

– Jan Paweł II był wybitnym człowiekiem i pamięć o nim pozostanie w naszych sercach na zawsze. Zmieniał on nie tylko pojedyncze osoby, ale poprzez swoją posługę papieską cały świat. Minęło już 10 lat od kiedy Jana Paw-

ła II nie ma wśród nas, a jego słowa wciąż są aktualne i nadal sprawiają, że niejedno ludzkie serce zmienia się pod ich wpływem – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Ogień, który zapłonął na cześć wielkiego Polaka, roz-



Uroczystości odbyły się pod kościołem św. Jana Bosko

Fot. Marta Sobotkiewicz

grzał wszystkich zebranych wokół obelisku. Rocznicę śmierci Jana Pawła II uczczono podczas mszy świętej Wieczery Pańskiej. Zaraz po rozpoczęciu nabożeństwa mieszkańcy zebrani w świątyni Jana Bosko w Lubinie, procesja

wyszli na zewnątrz i zebrali się przed obeliskiem. Tam wspólnie pomodlili się, zapalili znicze i wraz z młodzieżą odśpiewali „Barwę”.

– Pamięć o Janie Pawle II i wspomnienia z nim związane u większości ludzi bu-

dzą wiele pozytywnych emocji i wzruszeń. Nie spodziewaliśmy się takiego przebiegu liturgii. Wspaniały akcent ku pamięci wielkiego Polaka – mówi jeden z mieszkańców Lubina.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Wiedzą jak zapobiegać pożarom

► Etap powiatowy konkursu odbył się w Starostwie Powiatowym

W Starostwie Powiatowym w Lubinie odbył się konkurs pod nazwą „Młodzież zapobiega pożarom” na szczeblu powiatowym. Mimo że pytania były trudne, uczniowie świetnie sobie z nimi poradzili.

– Uczniowie biorący udział w konkursie musieli wykazać się wiedzą z zakresu przepisów przeciwpożarowych, sprzętu strażackiego oraz historii i tradycji strażackich – mówi Marta Demczak, dyrektor Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.



Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych

Fot. Marta Sobotkiewicz

lejno zwycięzcami zostali Paweł Polański, Dawid Wiewiórka i Karolina Szwała.

– Pytania były dość trudne i nie na wszystkie znałam prawidłową odpowiedź – mó-

wi jedna z uczennic biorących udział w konkursie.

Mimo to, uczniowie poradzi sobie z testem, a zwycięzcy poszczególnych kategorii będą reprezentować powiat lubiński w konkursie na szczeblu wojewódzkim.

– Jeśli na szczeblu wojewódzkim reprezentanci naszego powiatu zajmą czołowe miejsca, przejdą do finału ogólnopolskiego, który w tym roku odbędzie się na terenie naszego województwa – mówi Marek Kamiński, zastępca komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Lubinie.

Zarówno na zwycięzców, jak i uczestników czekały nagrody ufundowane przez starostę lubińskiego.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Najpierw muszą zapytać o zgodę

Przedsiębiorca, który kontaktuje się z konsumentem telefonicznie w celu sprzedania danego produktu, musi wcześniej uzyskać na to zgodę klienta – informuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Sprawa dotyczy naczyń do gotowania. Przedstawiciele firmy dzwonią do konsumentów, zapraszając ich na pokazy gamków. Zanim jednak zaproponują spotkanie, nie pytają, czy dana osoba wyraża zgodę na rozmowę telefoniczną w tej sprawie. Zdaniem UOKiK, takie praktyki są niezgodne z aktualnymi przepisami prawa w tym zakresie.

– Problem ten dotyczy również mieszkańców naszego powiatu. Konsumentom skarżą się, iż otrzymują oferty handlowe przez telefon, nie wiedząc skąd w ogóle firma dysponuje ich danymi – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

Rozmawialiśmy z panią Anią, która była uczestnikiem takiego pokazu i wyjaśniła nam, skąd firmy pozyskują numery telefonów.

– Podczas pokazu przedstawiciele proponują darmowe gadżety w zamian za podanie listy osób, do których mogliby zadzwonić i zaprosić ich na kolejny pokaz. Podczas takiego spotkania na sali obecnych jest około 20 osób. Jeśli każdy poda chociażby pięć numerów, to firma w taki sposób pozyskuje kolejnych stu potencjalnych klientów – mówi pani Ania.

Aktualnie UOKiK wyjaśnia, czy mogło dojść do naruszenia zbiorowych interesów konsumentów.

SOBO

Mammobusy w powiecie lubińskim

► Przebadają mieszkanki Rudnej i Ścinawy

Mammobusy nadal będą świadczyły usługi medyczne mieszkankom powiatu lubińskiego w zakresie badań profilaktycznych raka piersi. Mobilne pracownice będą naprzemiennie stacjonować w Rudnej i w Ścinawie.

Pierwszy mammobus przyjedzie do Rudnej 24 kwietnia i będzie przyjmował pacjentki od godziny 9. Usługi medyczne będzie w nim świadczyć NZON Medica Ewa Sobkiewicz.

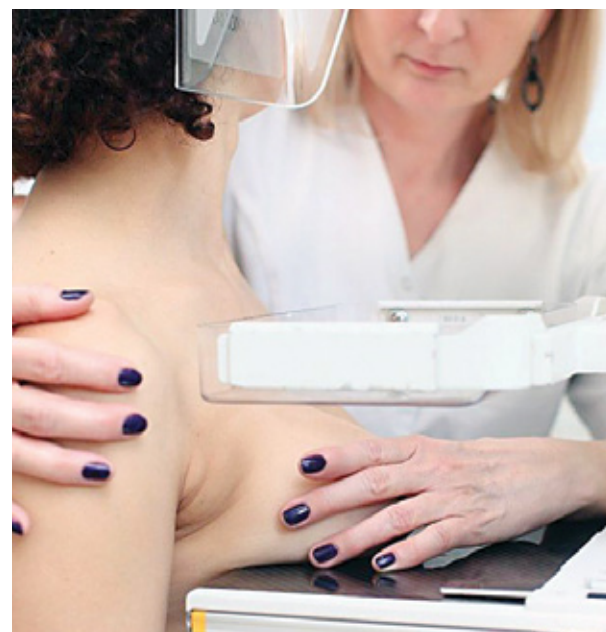
Kolejny mammobus pojawi się w Ścinawie 27 kwietnia i później 13 maja o godzinie 9. Tam pacjentki zostaną przebada-

ne przez Geneva Trust Polska sp. z o.o.

20 maja mammobus wróci do Rudnej, gdzie od 9 pacjentki badane będą przez Mammo-Med sp. z o.o. Potem mammobus pojedzie do Ścinawy, gdzie 22 czerwca będą mogły się przebadać mieszkanki, które wcześniej nie skorzystały z tych świadczeń.

Ostatnia wizyta mammobusa zaplanowana jest na godzinę 9 23 czerwca w Rudnej. Badania realizowane są w ramach umów zawartych z DOW Narodowego Funduszu Zdrowia i są całkowicie bezpłatne.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Archiwum firmy Lux Med Diagnostyka



Placówka wzbogaciła się o łóżka sterowane elektrycznie, przyłóżkowe szafki oraz materace przeciwoleżynowe

Fot. Archiwum ośrodka w Ścinawie

Orkiestra po raz pierwszy dotarła do ośrodka alzheimerowskiego w Ścinawie

Dostali sprzęt od WOŚP

■ Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w tym roku dotarła też do Ścinawy. Tamtejszy ośrodek alzheimerowski otrzymał nowoczesny sprzęt medyczny.

– Po raz pierwszy otrzymaliśmy sprzęt od WOŚP, za co jesteśmy niezmiernie wdzięczni, zarówno darczyńcom, jak i fundacji – mówi Michał Hajtko, prezes Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie. – To piękny prezent wielkanocny dla pacjentów – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA

Już po raz kolejny orkiestra grała nie tylko dla maluchów, ale też dla seniorów. Tym samym możliwe było wyposażenie ścinawskiego ośrodka. Placówka wzbogaciła się o łóżka sterowane elektrycznie, przyłóżkowe szafki oraz materace przeciwoleżynowe.



Nareszcie zrobiło się bezpiecznie

Naprawili przejazd kolejowy



W ramach prowadzonych prac usunięto jedno z dwóch prześleń torów

Fot. Paweł Flunt

■ Mieszkańcy Ścinawy nie muszą się już martwić o własne bezpieczeństwo i stan techniczny swoich samochodów – Polskie Koleje Państwowe naprawiły przejazd kolejowy na skrzyżowaniu ulic Witosa i Legnickiej.

Prace zleciła Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Mieszkańcy czekali na naprawę już od dawna.

ANNA KUBIK

Stary przejazd był w tak złym stanie, że zagrażał bezpieczeństwu ścinawian.

W ramach prowadzonych prac usunięto jedno z dwóch prześleń torów. Tory kolejowe przechodzące przez drogę krajową były bardzo zniszczone, wystające z nich druty stanowiły duże zagrożenie. Realizacja zadania poprawiła komunikację na skrzyżowaniu w pobliżu dawnej mleczarni.

Trzeba zapłacić w ciągu 14 dni

Pogubili się z podatkiem

■ Do mieszkańców gminy Lubin trafiły już decyzje dotyczące stawek podatku. Kwoty są niższe, bo zniesiono podatek od nieruchomości. Do opłacenia zostały więc tylko grunty. – Ale czegoś tu nie rozumiem. Z jednej strony jest informacja, że zapłacić trzeba w ciągu 14 dni, a wyżej, że do 15 marca. Tylko te pisma dostaliśmy już w kwietniu. Ludzie trochę się pogubili – opowiada jedna z mieszkanki.



Zmienił się termin płatności pierwszej raty

Fot. Archiwum WL

ci, w portfelu zawsze zostaje więc parę groszy, a urząd pozbył się kłopotu z wyliczaniem opłat, wysyłaniem decyzji, a potem ściąganiem należności od tych, którzy nie płać.

Podobnie miało być w gminie. Ale sprawę skomplikowali radni, będący w opozycji do wójta. Zgodzili się na zniesienie podatku od nieruchomości, zostawili jednak podatek od grun-

tu. W konsekwencji urzędnikom przybyło pracy, bo trzeba było ponownie wyliczyć stawki, jakie muszą zapłacić poszczególni podatnicy. Z kolei mieszkańcy oczekiwali na decyzję, nieco się przy tym niepokojąc, bo dotąd pierwszą ratę podatku trzeba było opłacić do 15 marca.

Na początku kwietnia sołtysi rozniesli mieszkańcom swoich wsi urzędowe

pisma. – Stawki znam, ale już się pogubiłam jak to jest z tą płatnością. Kiedy trzeba zapłacić i ile w końcu będzie rat. Wcześniej były cztery – zauważa jeden z mieszkańców.

Maja Grohman, rzecznik wójta Tadeusza Kielana tłumaczy, że raty nadal będą cztery. Za wyjątkiem osób, które chcą zapłacić całą kwotę jednorazowo. Zmienił się jedynie termin płatności pierwszej raty. – Pierwszą ratę płacimy w ciągu 14 dni od otrzymania decyzji. Przygotowaliśmy nawet specjalną pieczęć, którą przybito na każdą decyzję, by mieszkańcy mieli pewność, że termin 15 marca już nie obowiązuje – podkreśla Maja Grohman.

Pozostałe raty będzie płacić w takich samych terminach, jak wcześniej: do 15 maja, 15 września i 15 listopada.

MARIOLA SAMOTICHA

Dzięki pieniądзом z dotacji zostanie zmodernizowany stadion

Burmistrz odebrał pieniądze

» Czek na 300 tys. zł odebrał od władz województwa burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła. To dotacja z urzędu marszałkowskiego, jaką Ścinawa otrzymała na modernizację stadionu w ramach programu „Dolny Śląsk dla Królowej Sportu”.

Łącznie dotacje otrzymało 11 dolnośląskich gmin: Brzeg Dolny, Leśna, Lubawa, Milicz, Mysłakowice, Szczawno Zdrój, Ścinawa, Wołów, Żórawina oraz powiat polkowicki.

W ramach projektu, w każdej z gmin zostanie wybudowany ogrodzony obiekt lekkoatletyczny, składający się z bieżni lekkoatletycznej,

ski przeznaczony w tym roku 2,9 mln zł.

W ubiegłym tygodniu w urzędzie marszałkowskim samorządowcy odebrali symboliczne czeki. Ścinawa otrzymała 300 tys. zł dotacji. Przeznaczony jest na modernizację stadionu miejskiego, w tym budowę bieżni.

– Budowane stadiony to przykład dobrej współpracy z samorządami lokalnymi i naturalne uzupełnienie programów sportowych samorządu województwa.

Wszystkim nam bardzo zależy, aby w każdej dolnośląskiej gminie możliwe było rozwijanie sportowych pasji dzieci i młodzieży – mówi Jerzy Michalak, członek zarządu województwa dolnośląskiego.

Program jest realizowany od trzech lat. Łącznie z budżetu województwa przekazano na ten cel 9,5 mln zł. – To ostatni etap naszego trzyletniego programu. Spotkał się on z ogromnym zainteresowaniem samorządów,

które bardzo chętnie współpracowały przy budowie kolejnych obiektów. W tym roku rozpoczynamy kolejny program rozbudowy infrastruktury sportowej. Tym razem chcemy zadbać o małe lokalne baseny, które pozwolą realizować programy pływania w wieku szkolnym i wczesnoszkolnym – mówił podczas konferencji Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

ANNA KUBIK



Fot. Anna Kubik

Burmistrz Krystian Koszytyła (w środku) odebrał w urzędzie marszałkowskim symboliczny czek na 300 tys. zł

skocznicy w dal oraz boiska do piłki nożnej lub boiska wielofunkcyjne. Na ich powstanie urząd marszałkow-

Okradali altanki i garaże. Zatrzymała ich policja

Łupy ukryli w sianie

■ Czterech nastolatków z gminy Ścinawa znalazło szybki sposób na zarobek. Okradali altanki i garaże. Ostatni swój łup ukryli w sianie na polu. Gdy później przyszli po skradzione rzeczy, czekali już na nich policjanci.

– W nocy z 1 na 2 kwietnia nieznani wtedy sprawcy weszli do jednej z altanek na terenie Ścinawy. Amatorzy cudzego mienia z jej wnętrza zabrali agregat prądotwórczy oraz szlifierkę kątową. Pokrzywdzony odkrył kradzież

następnego dnia i od razu powiadomił policjantów z miejscowego komisariatu – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Funkcjonariusze odkryli, że skradzione rzeczy złodzieje ukryli w sianie na polu. Wystarczyło teraz poczekać aż wrócą po swoje łupy.

– Policjanci zabezpieczyli skradzione rzeczy, aby te nie uległy zniszczeniu. Po kilku godzinach czterech młodych mężczyzn skrupulatnie zaczęło przeszukiwać siano. Nie mogli odnaleźć swoich łupów. Poddali się, a je-

den z nich powiedział, że tym razem zysku nie będzie, bo zniknęły schowane przez nich przedmioty. Nie wiedzieli, że przez cały czas są obserwowani przez funkcjonariuszy – relacjonuje aspirant sztabowy Pocięcha.

Cała czwórka została zatrzymana. To mieszkańcy gminy Ścinawa w wieku od 13 do 17 lat. Okazało się, że nie była to ich pierwsza kradzież. Wyspecjalizowali się w okradaniu garaży i altanek. Skradzione rzeczy sprzedawali przypadkowym osobom, a zdobytymi w ten sposób pieniędzmi dzielili się. Policjanci



Funkcjonariusze odkryli, że skradzione rzeczy złodzieje ukryli w sianie na polu

Fot. Freeimages.com

udowodnili im jeszcze pięć innych kradzieży z włamaniem.

– Teraz całą czwórkę zajmie się sąd. Trzech z nich sta-

nie przed sądem rodzinnym. 17-latek natomiast przed sądem karnym. Za kradzież z włamaniem może mu gro-

zić kara do 10 lat pozbawienia wolności – dodaje rzecznik lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA

Mieszkańcy się cieszą, wójt nie pozwolił na tę budowę

Spalarni opon NIE BĘDZIE

– Złożona dokumentacja budziła wątpliwości co do jej wpływu na środowisko, a tym samym zdrowie i życie mieszkańców. Wójt wzywał inwestora do uzupełnienia informacji i złożenia wyjaśnień, jednak nie było odpowiedzi. Dlatego odmówił wydania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. Jest to jednoznaczne z zablokowaniem inwestycji – informuje Maja Grohman, rzecznik wójta Tadeusza Kielana.

Temat pojawił się pod koniec 2013 roku. Mieszkańcy Miroszowic zupełnie przypadkiem natrafili na informację, że pomiędzy Kłopotowem a Miroszowicami planowana jest tzw. spalarnia opon. Od razu wszczęli alarm. Obawiali się bowiem, że bez ich zgody, kilkadziesiąt metrów od ich domów, powstanie zakład, który będzie truć ludzi i niszczył środowisko.

Zbierali podpisy

Zawiązała się grupa przeciwników spalarni. Działacze zbierali podpisy mieszkańców Kłopotowa, Miroszowic, Księginic, Czerńca, a także Lubina. Łącznie zebrano ich około 1,5 tysiąca. – Kto byłby zadowolony z takiego sąsiada? – pytała wtedy sołtys Miroszowic Stanisława Jasion. – Dużo jest u nas młodych małżeństw, które przeniosły się z mia-

sta na wieś, żeby mieć trochę spokoju, pooddychać świeżym powietrzem. Nikt nie chce tutaj żadnej spalarni – mówiła.

Na wniosek mieszkańców doszło też do spotkania z inwestorem. Zbigniew Rusów, prezes firmy R-Power Polska, który chciał wybudować wspomniany zakład, zapewniał, że inwesty-

cja jest bezpieczna dla mieszkańców.

Inwestor się bronił

– Państwo z założenia przyjmujecie, że ja będę robił coś nie tak. Są pewne rzeczy, które muszą być dokonane proceduralnie. Jeżeli chodzi o taką inwestycję, tu będzie zdecydowany monitoring i pilnowanie, żeby nic się nie działo – odpowiadał mieszkańcom Rusów. – Ja też jestem mieszkańcem gminy. Nie jestem z zewnątrz, mieszkam w Osieku. To półtora kilometra od mojego domu,

więc też odczuwałbym skutki uboczne – zapewniał.

Żeby inwestycja mogła ruszyć, inwestor musiał przygotować raport oddziaływania zakładu na środowisko. Jeszcze za poprzednich władz, złożył go w gminie. – Jeśli zostanie on zakwestionowany przez fachowców, jeśli coś będzie nie tak, naprawdę się z tego wycofam – zapewniał publicznie.

Pojawiły się wątpliwości

Podczas analizy dokumentów, okazało się, że jest wiele wątpliwości. „Wiele wąpli-

wości rodzi opis stosowanej technologii, a także wyniki pomiarów emisji zanieczyszczeń związanych z projektowanym procesem, załączonych do raportu. Zaniepokojenie budzi brak precyzyjnego określenia adresu prowadzonych pomiarów” – czytamy w urzędowej odpowiedzi na wniosek inwestora.

„Eksperti stwierdzili, że na podstawie tak powierzchownego i sprzecznego opracowania, jakim jest przedmiotowy raport, nie są w stanie pozytywnie wypowiedzieć się w zakresie proponowanej

w nim technologii, a tym bardziej nie mogą w żaden sposób stwierdzić, iż instalacja w sposób bezpieczny będzie funkcjonować w środowisku i jego otoczeniu” – czytamy.

Wójt odmówił

Władze gminy w maju 2014 roku wezwały inwestora do uzupełnienia dokumentacji. Miał na to czas do lipca. W międzyczasie szef firmy R-Power Polska poprosił jednak o wydłużenie terminu o kolejne trzy miesiące. Dostał zgodę, ale raportu nie uzupełnił. W grudniu – już nowy wójt Tadeusz Kielan – ponownie wezwał inwestora do złożenia wyjaśnień o dostarczeniu brakujących dokumentów. Nic do urzędu jednak nie wpłynęło, dlatego wójt odmówił wydania decyzji środowiskowych, które otwierałyby drogę do uruchomienia spalarni.

Wójt gminy Lubin przychylił się do stanowiska ekspertów Stowarzyszenia Eko-Biegły we Wrocławiu i stwierdził, że na podstawie tak powierzchownego i sprzecznego opracowania, jakim jest przedmiotowy raport, nie można rzetelnie ocenić rzeczywistej czy prognozowanej skali oddziaływania przedmiotowego przedsięwzięcia na wszystkie komponenty środowiska, w tym na życie i zdrowie ludzi, a tym bardziej stwierdzić, iż analizowana instalacja będzie w sposób bezpieczny funkcjonować w środowisku i jego otoczeniu.

MARIOLA SAMOTICHA

Mieszkańcy Lubina i okolicznych wsi mogą odetchnąć z ulgą. Wójt Tadeusz Kielan nie zgodził się na powstanie w Kłopotowie spalarni opon i oleju pirolitycznego.



Spalarnia opon miała powstać pomiędzy Kłopotowem a Miroszowicami

Fot. Freeimages.com

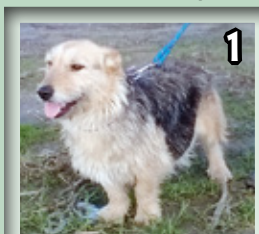
Do serca przytul psa

Potrzebują domów



Jeśli nikt ich nie przygarnie, trafią do schroniska. Trzy sympatyczne psiaki potrzebują nowych domów: młoda suczka amstaffa, młody mieszanec oraz dorosła suczka mieszanica jamnika szorstkowłosego. Nowego właściciela szuka też młoda suczka, którą nie może się już zajmować dotychczasowa właścicielka. Dorosła suczka (fot. 1) jest bardzo sympatyczna i uwielbia dzieci. Idealnie nadaje się na podwórko.

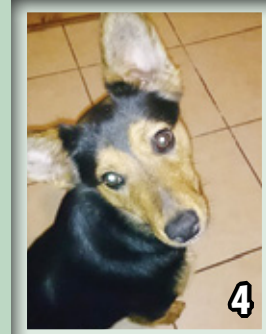
dzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y. Nowego domu potrzebuje jeszcze suczka Zosia (fot. 4). Jest młoda, wesoła i towarzyska. Zo-



Drugi psiak, młody mieszanec (fot. 2) został znaleziony na ulicy Szkolnej. Jest nieśmiały, ale szybko się oswaja. Będzie idealny dla rodziny z dziećmi.

Ostatnia z tej trójki zwierzaków jest suczka amstaffa (fot. 3). Jest mniejsza i drobniejsza niż psy jej rasy. Bardzo szybko się przywiązuje. Z pewnością od razu pokocha swojego nowego właściciela. Jest posłuszna i potrafi zachować czystość.

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś z psików, powinien za-



stała wychowana z dzieckiem, innym psem oraz kotami. Jest łagodna, kontaktowa i wysterylizowana. Nie jest duża, więc idealnie nada się nawet do małego mieszkania. Jeśli ktoś chciałby ją przygarnąć, powinien zadzwonić pod numer: 601 159 040. Istnieje możliwość dowiezienia pieska.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (72)



Wydawca: Verlag A. Bröse, Breslau.
Pocztówka bez obiegu

LUBIN – BASZTA BRAMY GŁOGOWSKIEJ I DOM HABSBURGÓW

Leżący w obrysie starych murów miejskich budynek zwany w literaturze niemieckojęzycznej Domem Habsburgów jest połączony z basztą bramy glogowskiej zwanej też basztą prochową Pulverturm. Widoczny fragment w ujęciu ze strony północno-zachodniej.

! Ciekawy zabytek (72)

KAMIENICA BAROKOWA PRZY BASZCIE GŁOGOWSKIEJ (DOM HABSBURGÓW)

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E

W literaturze niemieckojęzycznej budynek ten często nazywany jest Domem Habsburgów, i był jednym z ładniejszych w mieście. Dobudowany do baszty od strony południowej został wzniesiony prawdopodobnie w połowie XVII wieku, a ściślej mówiąc w roku 1653 lub w 1655. Był to pierwszy obiekt wybudowany w nowym wówczas stylu – barokowym, charakteryzującym się bogactwem dekoracji, a także form architektonicznych (gzymy, lizeny, bonie oraz stiuki). Jest to w zasadzie budowla wolno stojąca połączona z wieżą jedynie północno-zachodnim narożnikiem, muirowana z cegły przy wykorzystaniu muru obronnego od strony zachodniej na całej wysokości ściany. Z opisów budynku przez byłych mieszkańców Lubina (Theo Dames) oraz na podstawie starych fotografii można wywnioskować, iż najbardziej reprezentacyjną częścią obiektu była elewacja frontowa, podzielona pięcioma płaskimi lizenami na cztery pola odpowiadające czteroosiowemu podziałowi budynku.

Miedzy środkowymi oknami pierwszego i drugiego piętra

znajdowały się, bogato zdobione stiukowe medaliony z portretami dwóch cesarzy austriackich z rodu Habsburgów. Na medalionie z lewej strony umieszczony był wizerunek cesarza Matthiasa (Maciej), władającego imperium w latach 1612-1619, a po prawej stronie – cesarza Ferdynanda II (1619-1637). Pod medalionami umieszczono liczby 16 pod Maciejem i 53 lub 55, pod Ferdynandem. Można zatem wnioskować, iż uzyskana liczba 1653 lub 1655 jest datą powstania budowli, a więc w okresie panowania ich następcy cesarza Ferdynanda III (1637-1657). Nie do końca wiadomo, dla kogo ten dom zbudowano. Być może był przeznaczony dla któregoś z urzędników ówczesnej administracji austriackiej lub dla dowódcy lubińskiego garnizonu. Wiadomo natomiast, że w czasie wielkiego pożaru miasta w dniu

XVII-wieczny
Dom Habsburgów
obecnie

17.11.1757 roku, w domu tym mieszkał członek Rady Miejskiej dr Matthaeus Erdmann, który reprezentował interesy społeczności protestanckiej. Około roku 1900 mieszkała tu rodzina von Schuckmann. Później przez jakiś czas w budynku mieściła się ponadgimnazjalna szkoła dla dziewcząt. Po pierwszej wojnie światowej mieszkał w nim kurator (Superintendent) Schepky, a ostatnim mieszkańcem (właścicielem) domu był adwokat dr Hans Rathey.

Obecnie jest to budynek trzykondygnacyjny, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, wzniesiony na rzucie prostokątnym, przedzielony przelotowym korytarzem z jednobiegową klatką schodową, w których zachowały się sklepienia kolebkowe oraz krzyżowe. Drewniane niegdyś stropy były bogato zdobione wykonanymi w tynku medalionami ukazującymi popiersia czterech cesarzy austriackich z podpisami: (Ferdinand II Romani, Mathias Romani,

Rudolfus Rom. Imp. oraz Ferdinandus III Pulcher. Ro. Imp.). Zostały one niestety zastąpione w latach 1961-1965 ognioodpornymi stropami ceramicznymi. Fasada frontowa jest czteroosiowa z prostokątnymi otworami okiennymi ujętymi w kamienne obramienia (wcześniej z tzw. uszami i zwornikami). Na parterze zachował się skromny barokowy portal głównego wejścia do budynku. Obiekt kryty jest wysokim, czteropłociowym dachem ceramicznym (prawdopodobnie pierwotnie był to dach mansardowy – łamany). Po pracach remontowo-budowlanych w latach 1961-1965 w budynku miał swoją siedzibę lubiński oddział PTTK. Obecnie obiekt popularnie nazywany „pałacem” jest własnością prywatną, w którym mieszczą się pomieszczenia biurowe różnych instytucji. Parter oraz częściowo piwnice wykorzystywane są jako lokale handlowe.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusiewicz



Stan sprzed 1945 r.

**miejsce
na twoja
reklamę!**
76/841 23 33
reklama@promedica24.pl

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł
Minimum formalności
Gotówka od ręki!
AnaNaS
zaufać możesz (i więcej)
WYSTARCZY ZADZWOŃC
tel. 530 814 491
Dostępny do klienta!
Creditia Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 21, 60-544 Poznań
www.ananas-pozyczki.pl

PROMEDICA24

LEGNICA - ul. Bilsego 5
tel. 76 721 93 28, 506 289 100
Promedica24.pl

**PRACUJ JAKO
OPIEKUN/KA
W NIEMCZECH/ANGLII!**

ZAPRASZAMY
DO NASZEGO MOBILNEGO
BIURA REKRUTACYJNEGO!

17 kwietnia - LUBIN

Cuprum Arena,
ul. Sikorskiego 10



Zapytaj o super bonusy wiosenne!



Lubinianki nie sprawiły zawodu swoim sympatykom

Miedziowe wygrały 0:4

13 kolejka szczęśliwa dla piłkarek

■ Spotkanie rewanżowe w rundzie wiosennej pomiędzy podopiecznymi Andrzeja Turkowskiego a Marzeny Salamon zakończyło się zwycięstwem piłkarek nożnych Zagłębia Lubin. Miedziowe bez większych problemów zwyciężyły na wyjeździe 0:4.

W jesiennym starciu, miedziowe ograły na wła-

snym stadionie ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski 6:2. Oczekiwania więc względem rewanżowego pojedynku były duże. Lubinianki nie sprawiły zawodu swoim sympatykom. Do przerwy prowadziły 0:1. W drugiej połowie dosyć szybko powiększyły konto bramkowe o kolejne dwa gole. W ostatnich sekundach spotkania, kiedy wydawało się, że wynik

nie ulegnie zmianie, czwartą bramkę zdobyła Natalia Fidos i miedziowe zwyciężyły 0:4. Pierwsze trzy gole zdobyły: Agata Tarczyńska, Dagmara Grad i Emilia Bezdziecka.

Zagłębie Lubin: Dąbek – Sołtys, Ratajczak, Salwa, Grad, Szymkowiak (85' Zająć), Pożerska, Zdunek, Bezdziecka (82' Fidos), Tkaczyk (55' Tkaczyk), Tarczyńska.

MARIUSZ BABICZ

Rusza III edycja LBA!



Fot. Mariusz Babicz

21 kwietnia rozpocznie się trzecia edycja lubińskiej ligi koszykówki amatorskiej LBA, której dwie poprzednie edycje cieszyły się sporym zainteresowaniem. Dwukrotne mistrzostwo zdobył Wu-Team, którego zawodnicy występują w SMK Lubin.

Zapisy do rozgrywek potrwać do 19 kwietnia. Zespoły muszą liczyć minimum 9 zawodników, a wpisowe wynosi 120 zł od osoby. Organizatorzy gwarantują minimum 5 meczów. Więcej szczegółów na stronie SMK Lubin w zakładce LBA: www.smk.lubin.pl oraz na profilu facebookowym ligi.

MISZ

Lubinianie na Gali Siermierzej

Szpadziści coraz silniejsi

■ Za nami Międzynarodowy Turniej Młodych Szpadzistów Gala Siermiercza. Do rywalizacji doszło w Świdnicy w województwie lubuskim. Bardzo dobre rezultaty osiągnęli podopieczni Olega Bugajenka, reprezentanci MDK Olimp Lubin.

Wyniki w poszczególnych kategoriach:

Kategoria zuchów w szpadzie kobiet:

- miejsce 2. Zofia Niewadzi
- miejsce 11. Natalia Buras

Kategoria zuchów w szpadzie mężczyzn:

- miejsce 5. Cetnar
 - miejsce 10. Hubert Klughardt
 - miejsce 15. Błażej Litwin
- Kategoria dzieci w szpadzie mężczyzn:**
- miejsce 1. Kacper Łucki
 - miejsce 3. Bartosz Kitliński
 - miejsce 10. Olaf Jakubowski
 - miejsce 23. Marcel Łuszczek

Kategoria młodzików w szpadzie mężczyzn:

- miejsce 5. Tomasz Kałuziński
- miejsce 14. Hubert Stachowski.

MARIUSZ BABICZ



Młodzi siermierze systematycznie biorą udział w różnych turniejach w całej Polsce

Fot. Mariusz Babicz

Playarena Lubin.pl wciąż wśród najlepszych w całej Polsce

Setki meczów każdego roku

» W minionym tygodniu w rozgrywkach Playarena Lubin.pl pękła kolejna granica. W sezonie 2014/2015 w naszym mieście rozegrano już dziewięćset meczów ligowych. Jest to piąty wynik w skali całego kraju.

Lubin już od wielu lat jest jednym z najsilniejszych ośrodków piłki nożnej sześcioposobowej w Polsce. W mieście rozgrywanych jest regularnie ponad sto meczów miesięcznie. Lepszymi wynikami mogą pochwalić się tylko największe polskie miasta: Warszawa, Łódź, Kraków i Szczecin.

– Pomimo rozwoju rozgrywek w innych polskich miastach, ciągle udaje nam się utrzymywać wśród najaktywniejszych. Jest to oczywiście budujące, jednak ten wynik z całą pewnością poprawi się jeszcze po otwarciu boiska przy ulicy Kilińskiego – mówi Bartosz Sawicki, ambasador Playarena.

Playarena Lubin.pl to w tej chwili blisko sto drużyn piłkarskich w naszym mieście i nie tylko. W lu-

bińskich zespołach już od dłuższego czasu występują zawodnicy nawet z Legnicy, a w ostatnim czasie do rozgrywek dołączyła cała drużyna z Kawic, która na swoje mecze za każdym razem dojeżdża 25 kilometrów.

Lubińska liga to zarówno wylęgarnia młodych talentów, jak i miejsce spotkań bardziej doświadczonych zawodników. Występy w Playarena Lubin.pl zaliczał kilka lat temu zawodnik KGHM Zagłębia Lubin – Jarosław Kubicki. Dzięki lokalnej lidze do Nike Academy, która zlokalizowana jest w Anglii, dostał się również osiemnastoletni Krystian Kaczmarczyk. Obaj już od najmłodszych lat mieli okazję grać z zawodnikami, którym udało się zaistnieć w profesjonalnej pił-

ce m.in. Krzysztofem Kozimierzakiem. Wychowanek Zagłębia i były zawodnik takich zespołów jak Boavista Porto czy Wisła Płock, z którą w sezonie 2005/2006 zdobył Puchar Polski, powrócił do swojego rodzinnego miasta i od jakiegoś czasu wspomaga pierwszoligowe FC Barcelubín.

Rywalizacja z takimi zawodnikami to dla młodych lubinian wsparcie i często lekcja pokory od bardziej doświadczonych graczy. Wystarczy podkreślić, że aktualnym liderem rozgrywek jest drużyna UZZM Ice StorM Lubin, w której grali byli zawodnicy lubińskiego Zagłębia, a wśród nich Andrzej Hebda, który wystąpił w barwach miedziowych w pamiętnym meczu z AC Milan.

ADAM MICHALIK



Andrzej Hebda w barwach Zagłębia grał w latach 93-96. Teraz rywalizuje w Playarena Lubin.pl

Fot. Adam Michalik

Zmiany w kadrze lubińskich szczypiorników

Malickiewicz zagra we Francji

■ **Monika Malickiewicz od nowego sezonu nie będzie reprezentować już barw KGHM Metraco Zagłębia Lubin. Łosiu zobaczymy na parkietach ligi francuskiej.**

Jedną z najlepszych bramkarek w polskiej ekstraklasie będzie reprezentowała barwy czołowej drużyny francuskiej ligi, Handball Cercle Nîmes. Ekipa ta zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Łosiu o miejsce w bramce rywalizować będzie z pochodzącą z Serbii Mariją Colic.

Monika to kolejna zawodniczka Zagłębia, która przechodzi do dobrej ligi europejskiej

Monika Malickiewicz oprócz Zagłębia Lubin reprezentowała także barwy Finepharmu Jelenia Góra. Z miedziowym klubem bramkarka świętowała zdobycie mistrzostwa Polski w 2011 roku.

– Są takie momenty, w którym odchodzą pierwsze zawodniczki. Należy tylko zaznaczyć, że powiedzmy z jednego naboru Szkoły Mistrzostwa Sportowego, jest to kolejna zawodniczka, która podniosła swoje umiejętności w klubie Zagłębie Lubin i przechodzi do francuskiej ligi, lepszego zespołu, chcąc zdobywać laury na arenie europejskiej. Podobnie było w przypadku

Kingi Byzdry i Klaudii Pielasz. Monika, to kolejna zawodniczka, która przechodzi do dobrej ligi europejskiej. Już ponad miesiąc temu ustaliliśmy z Moniką, że będzie miała miejsce sytuacja, w której opuści nasz klub. Nie chcieliśmy robić rozgłosu, bo jak wiadomo rozgrywki jeszcze trwają – puentuje Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Wygrali 1:3 z Politechniką

7. lokata w zasięgu ręki

» – **Niech wygra lepszy – mówił przed pierwszym meczem o miejsca 7-8, Dmytro Pashytskyy. W Warszawie podopieczni Gheorghe Gianini Cretu stanęli w szranki z tamtejszą Politechniką. Lubinianie wygrali ostatecznie 1:3. Drugi mecz odbędzie się 17 kwietnia w hali RCS.**

W pierwszym secie oglądaliśmy dość wyrównany pojedynek. Obie ekipy często zdobywały punkty po błędach rywala. W Lubinie z dobrej strony pokazał się Szymon Romać czy choćby Jeroen Trommel. Cuprum wygrało 21:25.

W drugiej części spotkania szybkie 3:0 uzyskali gospodarze. Był nawet moment, w którym Politechnika prowadziła 7:3. Przyjeźdźni odżyli dopiero po drugiej przerwie technicznej. Zaczęli dorabiać straty i w konsekwencji wygrali 23:25. Trzeci set, to lepsza gra gospodarzy, którzy prowadząc przez większość spotkania, zwyciężyli 25:21. W czwartym secie można było prorokować tie-break. Ekipa Jakuba

Bednaruka szybko przystąpiła do ataku i wyszła na prowadzenie 4:0.

Politechnika: Lipiński, Świrydowicz (9), Filip (4), Śliwka (10), Szalpak (16), Sacharewicz (6), Olenderek (libero) oraz Radomski (3), Depowski, Bieńkowski i Mikołajczak (11)

Cuprum: Borovnjak (19), Trommel (14), Michalski (8), Paszycki (13), Romać (16), Łomacz (1), Rusek (libero) oraz Gorzkiewicz

MARIUSZ BABICZ

Kolejny mecz odbędzie się 17 kwietnia w hali RCS

Fot. Mariusz Babicz

**Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta**

OSTATNIE MIESZKANIA!

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Zagłębie Lubin zmierzyło się z Chrobrym Głogów

Dwunaste derby na remis



Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:0

» **Starcie pomiędzy ekipami Ireneusza Mamrota i Piotra Stokowca zakończyło się podziałem punktów. Drużyny Zagłębia Lubin i Chrobrego Głogów nie potrafiły znaleźć drogi do bramki rywala. Spotkanie sąsiadów zza miedzy było ich dwunastą konfrontacją w historii.**

W pierwszej połowie stroną przeważającą była ekipa Piotra Stokowca. Niestety dla miedziowych, nie potrafili oni udokumentować swej dobrej gry bramką. Pierwszy ku temu szansę miał Aleksander Kwiek. W 3. minucie pomocnik Zagłębia oddał strzał sprzed pola karnego. Piłka lecąca w światło bramki nie dała jednak prowadzenia gościom. Futbolówkę wybronił Sławomir Janicki.

Kolejna szansa nadarzyła się w 8. minucie. Rozpędzony na prawym skrzydle Arkadiusz Woźniak, uderzył po ziemi do nadbiegającego w pole karne Łukasza Janoszki. Tego jednak skutecznie powstrzymał jeden z obrońców. Bardzo aktywny w tej części meczu był Dorde Cotra, który często podchodził pod bramkę gospodarzy, a jego centry w większości trafiały do odbiorów. Do przerwy 0:1. Taki mógł być rezultat tego spotkania po pierwszych 45. minutach. W końcówce z linii bramkowej piłkę po silnym uderzeniu Arkadiusza Woźniaka, wybił obrońca

Damian Byrtek. Uratował tym samym swój zespół przed pewną stratą bramki. Do przerwy było więc 0:0.

– Na chwilę obecną jest zero do zera, ale liczymy na to, że w drugiej połowie zdobędziemy bramkę, bo tylko tego brakuje. My przeważamy w tym spotkaniu i wierzymy w to, że wywieziemy z Głogowa trzy punkty – komentował mecz po pierwszej połowie Aleksander Kwiek, pomocnik KGHM Zagłębia Lubin.

Ewidentnie gra ofensywna nie była domeną gospodarzy. Miedziowi natomiast często atakowali pole karne Chrobrego. W środku pola oglądaliśmy sporo walki. Jej efektem

były cztery żółte kartki dla gości. Sędziowie ukarali Łukasza Janoszkę, Jakuba Tosika, Jarosława Kubickiego i Aleksandra Todorovskiego za zatrzymanie piłki ręką. W ekipie gospodarzy żółty kartonik ujrzał Michał Bednarski. Spotkanie w drugiej części meczu było nieco podobne do pierwszych 45. minut. Zespoły szukały swojej szansy na zdobycie gola, ale za każdym razem brakowało dobrego wykończenia. Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:0.

– Traktujemy ten mecz w kategoriach straty dwóch punktów – komentuje spotkanie Łukasz Piątek, kapitan KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Chrobry Głogów: 12. Sławomir Janicki - 21. Krzysztof Ziemniak, 20. Damian Byrtek, 24. Łukasz Bogusławski, 22. Adam Samiec - 9. Damian Piotrowski, 3. Michał Michalec, 7. Mateusz Hałambiec, 8. Wołodimir Hudyma (87, 26. Robert Pisarczuk), 13. Igor Szopa (72, 4. Michał Bednarski) - 17. Damian Sędziak (39, 10. Marcel Gąsior).

Zagłębie Lubin: 12. Konrad Forenc - 4. Aleksandar Todorovski, 33. Łubomir Guldán, 2. Maciej Dąbrowski, 3. Dorde Cotra - 9. Arkadiusz Woźniak (85, 14. Miłosz Przybecki), 24. Jakub Tosik (56, 20. Jarosław Kubicki), 28. Łukasz Piątek, 6. Aleksander Kwiek, 18. Łukasz Janoszka (75, 27. Michał Papadopoulos) - 26. Krzysztof Piątek.

To był ich pierwszy start i walka o ligowe punkty

Młodzicy podsumowali sezon

■ **Sezon 2014/2015 był dla młodzików debiutem. Siatkarze Cuprum Lubin zajęli w końcowej klasyfikacji 9. lokatę. Z początku podopieczni Daniela Dłużniakiewicza musieli się odnaleźć w rozgrywkach. Po raz pierwszy bowiem wzięli udział w walce o ligowe punkty. Później szło im coraz lepiej i byli mecze, w których bez problemu wygrywali nawet dwa sety z rzędu.**

nia i ogrania, którego zdecydowanie brakowało na starcie. – Sezon, w którym było bardzo dużo emocji związanych ze startem grupy młodzików. Dla chłopców był to początek. Szczerze mówiąc, nie bójmy się nawet powiedzieć, że to pierwsze kroki szkolenia tutaj w Lubinie. Pozytywna puenta po słabym począt-

ku. Jednak tutaj górę wzięły emocje i brak zgrania. Pojawiła się grupa zdolnych chłopców, jeszcze po Marku Stolarczyku, który zaszczerpił w nich siatkówkę. Później trafili do mnie, gdzie stworzyliśmy zespół młodzików – mówi Daniel Dłużniakiewicz, trener młodzików Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Szkoleniowiec młodzików jest zadowolony z minionego sezonu



Fot. Mariusz Babicz

Nie wszystko jeszcze stracone

W rundzie zasadniczej derbowe spotkania zawsze podwójnie elektryzują kibiców i samych zawodników. Jeśli jednak chodzi o sytuację, w której przychodzi nam walczyć o byt w rozgrywkach, liczy się wyłącznie zdobycie 2 punktów, a nie pojedynki o prym w danym województwie. Taki będzie mecz pomiędzy MKS Zagłębiem Lubin a Śląskiem Wrocław, który zostanie rozegrany 19 kwietnia o godzinie 17. To drugie starcie fazy play-out. Obie ekipy przeagrały swoje pierwsze mecze w grupie spadkowej. Lubinianie w hali RCS ulegli Wybrzeżu Gdańsk, natomiast Śląsk przegrał z Nielbą Wągrowiec. Jak jednak przyznał nam wychowanek miedziowych, trzeba walczyć dalej i zapomnieć o tym co było.

– Mamy ciężką sytuację, ale musimy zewrzeć szyki i ostro trenować w tygodniu i wyciągnąć wnioski, co zrobiliśmy źle w meczu z Wybrzeżem. Trzeba zagrać na własnym terenie ze Śląskiem i wygrać ten mecz. Nie wszystko jeszcze stracone – komentuje Łukasz Kuźdeba, skrzydłowy MKS Zagłębia Lubin.

MISZ



Pierwsze spotkanie rozegrane zostanie w Chorzowie, w sobotę, 18 kwietnia o godzinie 16

Zmierzą się z Ruchem Chorzów

Gotowe na walkę z niebieskimi

■ **Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej po dłuższej przerwie wracają do gry. Lubinianki obecnie będą walczyły o miejsca 5-8. Ich rywalkami na tej drodze będą piłkarki Ruchu Chorzów.**

Pierwsze starcie odbędzie się w najbliższy weekend. Lubinianki zagrają na terenie swoich rywali. – Ruch Chorzów gra na pewno lepiej niż w zeszłym sezo-

nie. Poukładany zespół. Takie typowe Ślązaczki, walczą do samego końca. Zawsze podchodzimy ambitnie do meczu. Musimy przystąpić do meczu z głową i mądrością, którą mamy – przyznaje Natalia Tsvirko, bramkarza KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Pierwsze spotkanie rozegrane zostanie w Chorzowie, w sobotę, 18 kwietnia o godzinie 16. Rewanż w Lubinie zaplanowano na 25 kwietnia.

MARIUSZ BABICZ

CUPRUM MUSIC SHOW

Twoja przepustka
do sławy!

CASTINGI

01.04 - 15.05

FINAŁ

01.06

Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku od 4 do 14 lat
do wzięcia udziału w konkursie wokalnym.

Nagroda główna:

**Udział w jesiennym spektaklu Młodzieżowej
Akademii Musicalowej we Wrocławiu.**

Wspaniałe nagrody rzeczowe czekają na zwycięzców!

Tablet, MP3, Słuchawki Bezprzewodowe



Więcej informacji pod numerem:
883 768 807 w godzinach 10.00-15.00
oraz na stronie:

www.cuprum-arena.pl



ECHOMUSIC
ART MANAGEMENT



/Cuprum.Arena



**CUPRUM
arena**